Gazeta Krakowska.

Wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

№ 97.

Kwartalnie kosztuje złotych szesnaście miesięcznie złotych sześć.

CZWARTEK 29 Kwietnia 1847 roku.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
26	6	27" 6''' 080	† 1° 3	2, 11	WPn. Wschodni słaby	Pogoda	bokami Mgła
	2	5, 682	+ 10, 6	2. 11	PPł. Wschodni „	Pogoda z Chmurami	
	10	5, 587	+ 5, 6	2. 22	Północny „	„	
27	6	27 5''' 621	† 1°, 9	2, 18	PPn. Zachodni słaby	Pogoda	
	2	5, 389	+ 11, 8	2, 59	ZPł. Wschodni „	Pogoda z Chmurami	
	10	5, 030	+ 4, 1	2, 56	ZPn. Zachodni „	„	

Wiadomości zagraniczne.

— *Warszawa* 21 *Kwietnia.* —

Ukaz Jego Cesarskiéj Mości do naszego Namiestnika w Królestwie Polskiem. — Przystąpiwszy do ścisłego przejrzenia i poprawienia obowiązujących w cesarstwie Naszém praw karnych, uznaliśmy za niezbędne dla dobra poddanych Naszych Królestwa Polskiego, przejrzeć zarazem i poprawić ogłoszony w roku 1818 Kodex karny tegoż Królestwa, pragnąc przytem, ażeby nowe ustawy Naszego Królestwa Polskiego, były w głównych swych zasadach o ile możności zbliżonemi do przepisów względem téj części prawodawstwa dla cesarstwa wydanych, jak niemniéj, ażeby podobnie, jak innym wiernym poddanym Naszym, mieszkańcom tegoż Królestwa zapewnione były również w zupełności tak bezpieczeństwo i spokojność, jako też wszelkie służące im prawa, przy zachowaniu zresztą właściwych ich krajowi miejscowych ustaw i przepisów. Poruczyliśmy istniejącéj tu oddzielnéj Komisyi do przejrzenia i ułożenia praw królestwa Polskiego, aby należąc do przejrzenia praw karnych cesarstwa, ułożyła dla tegóż królestwa, na wskazanych przez Nas zasadach, nowy o ile być może zupełny Kodex kar głównych i poprawczych. — Projekt ten łącznie z projektem podobnego Kodexu dla cesarstwa, rozpoznany przez Naszą Radę Państwa w oddzielnéj, z Członków Departamentów złożonéj Komisyi, został obecnie z niektóremi w nim zmianami, pod zatwierdzenie Nasze przedstawiony.

Oceniwszy skreślone w tym projekcie przepisy tak pod względem ogólnych zasad sprawiedliwości, jako też pod względem szczególnych potrzeb czasu i miejsca, oraz uznając, iż przepisy te odpowiadają w zupełności wskazanemu przez Nas celowi, jako nie tylko zastępujące wszystkie przepisy obowięzującego obecnie w królestwie Polskiém Kodexu, lecz nadto sprostowanie dostrzeżonych w nim niedostateczności zawierające. Zatwierdzamy ten Kodex i ogłosić go niezwłocznie w Naszém królestwie Polskiém Nakazujemy. Wy nie omieszkacie wydać wszelkie potrzebne rozporządzenia, celem wprowadzenia Kodexu tego w wykonanie od d. 20 grudnia (1 stycznia) $184^7/_8$ r.

W Petersburgu d. 12 (24) marca 1847 r.

(podpisano) MIKOŁAJ.

Za zgodność: Minister Sekretarz Stanu,
(podpisano) Ig. *Turkull.*

Wczoraj rano o godzinie 8, Jego Cesarska Wysokość Wielki xiążę Michał Pawłowicz, wyjechał do miasta Radomia na spotkanie Jéj Cesarskiéj Wysokości Wielkiéj xiężny Heleny, wracającéj z zagranicy.

— *Berlin* 12 *Kwietnia.* —

Na posiedzeniu połączonych kuryj z 11 b. m., marszałek sejmu otworzył posiedzenie następną przemową: „Panowie, wielkie i ważne postanowienie królewskie zgromadziło nas tutaj. Forma, w któréj to postanowienie królewskie wyszło, jest tak wielką jak się tego może nikt pomiędzy nami niespodziewał. Ośm sejmów prowincyonalnych zostało zebranych w téj sali przez J. K. M. w jeden sejm połączony; witamy w tem zgromadzeniu xiążąt domu królewskiego i spodziewamy się, że oni będą mieli żywy udział w rozwinięciu życia stanowego. Naszym obowiązkiem przeto jest dowieść, że jesteśmy godni zaufania królewskiego, i wiele przed nami stojących zadań szczęśliwie rozwiązać. Pozwólcie przeto jedyny ku temu środek obrać; ten jedyny środek jest zgoda, dążenie do jednego, która każdemu przyjacielowi swego kraju i wiernemu poddanemu króla, stoi głównie na myśli; daléj potrzeba wspólnego szacunku przy różnicy zdań. Jeżeli oba te warunki będą stanowić główny kierunek dążeń naszych, wówczas nie powinniśmy wątpić, że trudne zadanie, jakie nas cze-

ka, szczęśliwie i godnie rozwiążemy, i wówczas na tym niezmiernie trudnym urzędzie, do którego mnie mój monarcha powołał, udzielicie mi pomocy, o którą ja was tutaj najmocniéj proszę.“

Po mianowaniu sekretarzy, odczytaniu propozycyi rządu, mianowaniu deputowanych, którzy mieli składać wydziały dla rozbioru tychże, deputowany hrabia Schwerin zażądał głosu i podał projekt adresu do króla, w którymby wyrażono najprzód wdzięczność za zwołanie sejmu a przytem uwagi nad patentem z 3 lutego b. r. a przynajmniéj przeciw niektórym jego postanowieniom, uwagi jakie muszą pozostać w umyśle kraju i wierzycieli państwa co do rękojmi, jakie dawało dawniejsze prawodawstwo a szczególniéj prawo z 17 stycznia 1820 roku. Dla tego żąda adresu, by pierwsze wyrazy, jakie król usłyszy, były wyrazami dziękczynienia, ale zarazem otwartości i prawdy, jak to przystoi na wiernych poddanych i stany. Marszałek oświadczył, że kwestyę tę można podać pod głosowanie bez rozprawy poprzedniéj i po głosowaniu mianował członków wydziału, który ma się zająć redakcyą adresu.

Następnie marszałek zapytał czy sejm życzy sobie, by jego narady stósownie do regulaminu, spisywanemi były przez stenografów i następnie drukowanemi i chciał kwestyę natychmiast poddać pod głosowanie. Poczem udzielił żądany głos p. Hansemann, który wniósł, aby marszałek zapytał zgromadzenie, czy nie wypadałoby wyznaczyć komissyę, któraby zdała sprawę względem potrzebnych zmian w regulaminie połączonego zgromadzenia; wynurzył zarazem ufność, że komisarz królewski użyje bardzo umiarkowanie swego pełnomocnictwa w zastósowaniu w taki sposób, aby kraj mógł się dokładnie dowiedzieć o tem, co tu deputowani mówią. — Komisarz królewski oświadczył, że prawa mu służącego nie myśli nadużywać, że w tym względzie kierować nim będzie największe umiarkowanie, słowem swem to zatwierdził i dodał, że wolą królewską jest, by użyć tego jedynie w ostatnim wypadku. Projekt ogłaszania rozpraw przeto zatwierdza, ale sprzeciwia się projektowi pana Hansemann. Izba ma wszelkie prawo podania petycyi a zatem może pójść tą drogą. Zdanie komisarza potwierdził marszałek sejmu i radził podanie petycyi. Dwóch deputowanych zdanie marszałka potwierdziło. Nie należy zapominać, odrzekł inny deputowany, że forma obradowania ma wielki wpływ na same obrady. Zresztą nie tylko kraj żąda od deputacyi swéj zupełnéj prawdy, ale J. K. M. tego żądać musi. Dla tego żąda petycyi do Jego Królew. Mości uważa ją za nader ważną. Uwagi tyczące się regulaminu przedstawiane były przez ludzi, którzy potrzeb zebrania nie znali; w téj prośbie ma być żądanem, by jego Król. Mość raczył nieograniczać zebrania w sposób formalny, albowiem w ten sposób nie pozna zebrania czem jest. Nie powinno być rozdziału pomiędzy krajem i królem jak to często robią. Jak tylko rozdziału nie ma nie powinny mieć miejsca żadne ograniczenia, a tem bardziéj że deputowi te ograniczenia czują i usunięcia ich żądają. J. K. M. o tem dowiedzieć się powinien. Końcowy paragraf regulaminu nie może być czczym. — Pan Hansemann następnie oświadczył, że uważa aż do dalszego regulaminu dotychczasowy za obowiązujący, ponieważ chce postępować prawnie, przeto projekt swój poprzedni cofa a petycyę poda. Żąda tylko by rzecz tę jak najspieszniéj załatwiono. Kilku jeszcze deputowanych mówiło w tym przedmiocie, jeden z nich oświadczył, że według dzisiejszego regulaminu lepiéj nieogłaszać rozpraw. Pomimo tego izba, mniéj jego jedynym głosem, oświadczyła się jednomyślnie za ogłoszeniem. Na zapytanie hrabiego Solms Baruth, prezesa komissyi adresowéj, czy izba nad adresem głosować będzie czy nie, ponieważ tego w regulaminie nieprzewidziano, marszałek oświadczył, iż według jego zdania, zebranie powinno nad adresem wotować. Poczem posiedzenie plenarne odroczono.

Marszałek kuryi stanów pan v. Rochow taką mową zagaił następne posiedzenie téj kuryi: „Szanowni panowie z rycerstwa, miast i gmin wiejskich. Mianowanie marszałkiem zebrania okryło mnie wielkim honorem, ale razem nałożyło na mnie wielkie obowiązki. Zależą one na przestrzeganiu form, w jakich się mają odbywać nasze narady. Niektóre głosy żądały zmiany tych form; dopóki jednak zmiana w regulaminie pod tym względem nie nastąpi, ten musi być uważanym za normę. Dla tego wszelkiemi siłami przestrzegać będę wykonania go. Im liczniejszem jest jakie zgromadzenie, im większem jego znaczenie, tem więcéj potrzeba by jego rozprawy odbywały się szybko i z godnością, by prawdziwa opinia większości jawnie wystąpiła. Piękne to dla mnie zadanie, ale może siły nie wystarczą do rozwiązania, jeżeli w was pomocy nie znajdą, jeżeli mi niezapewnicie swego zaufania. By je uzyskać, zwracam się najprzód do was wysokie stany monarchii Brandeburskiéj i margrabstwa niższéj Łuzacyi, których marszałkiem byłem na pięciu zebraniach ku mojemu honorowi, powiem nawet przyjemności. Złóżcie za mną świadectwo. Złączywszy się z przyjaciołmi innych prowincyj, powiedzcie im, co we mnie jest. Powiedzcie im, że w kierowaniu rozprawami waszemi, zawsze znaleźliście mnie otwartym, prawym i bezstronnym. Roszczę prawo do tych przymiotów. To jest uposażenie z jakiem przed wami występuję. Co do reszty moich zdolności sam przyznaję, iż je uważam za zbyt niedostateczne i muszę liczyć na waszą względność; liczę także na zapał jaki w sobie czuję, kiedy tak widzę przed sobą wybór ludzi najznakomitszych monarchii pruskiéj, zgromadzonych do celów najszlachetniejszych. Ten widok wzniosły siły moje pokrzepi i przy pomocy Boskiéj pozwoli mi być wam

pożytecznym, co jest mém stałém życzeniem. (Zgromadzenie powstaje.) Dziękuję wam za ten dowód przyszłego zaufania. Dziś mamy jeszcze do załatwienia niektóre formalności, odczytanie propozycyi i mianowanie członków komitetu. Teraz przypominam wam, że do podawania petycyj naznaczonym jest prekluzyjny termin dni 14 czyli do 25 kwietnia, dla tego proszę o jak najrychlejsze ich podanie, by można mianować komiteta; wspomniano już o jednym projekcie do petycyi tyczącym się regulaminu. Jeżeli podobny projekt ma wyjść z tego zgromadzenia, proszę, by mi go prędko dano, bym mógł zaraz mianować właściwą komissyę. Posiedzenie odroczono.

— *Portugalia.* —

Constitutionel tak obiaśnia działami obu stronnictw zbrojnych w Portugalii: „Marszałek Saldancha nie jest wielkim wojownikiem ani politykiem. Jednak niesprawiedliwością byłoby wyrzucanie mu jego nieporuszalności, ponieważ przy równości zupełnéj sił musiałby koniecznie ponieść klęskę, gdyby uderzył na straszliwe pozycye Oporto, a armia powstańców złożona powiększéj części z ochotników, lęka się zmierzyć w polu z wojskami liniowemi. Oba stronnictwa w ten sposób trzymane na wodzy rozmajtemi powodami, na głównéj scenie działań starają się używać broni podrzędnych na swą korzyść z czynnością i energią niezwykłą. Liberalni rozłożyli się w całéj prowincii Mincho, należy ona do nich zupełnie, Traios-Montes uznaje ich władzę w wielkiéj części, Algarwia i część Afentej słuchają rozkazów junty, obie Beiry wachają się.

Co do marszałka Saldancha dowiadujemy się z listu z Lizbony, iż żalił się na nie czynność ministrów. Ganił gabinet z całą dumą zwycięzcy; przyrzeka, iż powstanie skruszy w przeciągu dwóch miesięcy, jeżeli mu przyślą 6,000 rekrutów i 400 Kontosrejs, amunicyi, trzewików etc. Srodki wykonania wcale go nie obchodzą i mówi do gabinetu: „Bierzcie pieniądze i ludzi gdzie znajdziecie i odepchnijcie wszelki projekt zgody. *Constitutionnel* twierdzi, iż zgoda pomiędzy królową i powstańcami jedynie może ukończyć ten stan i że Anglia, Francya i Hiszpania na inne rozwiązanie nie pozwolą.

Piszą z *Lisbony pod dniem* 24 *marca* do *Clamor publico*: Nędza straszna panuje w stolicy. Nikt nie chce brać biletów bankowych, których obieg jest przymuszonym. Kupcy wiktuałów wolą zamykać sklepy jak brać zapłatę w papierach, na których się traci po 40 od sta; wkrótce zajdziemy do stanu asygnatów rewolucyi francuzkiéj. Zdaje się, że w skutek żądań hrabiego Thomar, posła portugalskiego w Madrycie, rząd hiszpański pozwolił na zaciąganie hiszpanów do wojska portugalskiego, w celu uformowania tak zwanéj legii zagranicznéj, jeżeli Hiszpania zechce wprost interwencyować do spraw portugalskich. Marszałek Saldancha, jak mówią, za nic nie odpowiada, jeżeli nie otrzyma zaległego żołdu dla wojska, oraz innych zasobów.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 27 do dnia 28 Kwietnia.

Bogusz Apolonia ob., Saski Felix ob., Niemojewski Adolf ob., z Galicyi; -- Domańska Anna ob., Kader Karolina, Pstruszyńska Marya, z Polski; -- Wodak Frideryk, Oppler Henryka, Schlesinger Bernard, Schönwolf, Oppler Maurycy, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Komar Henryk ob., do Galicyi; -- Treuenfels Juliusz, Frejmand Konstancya, Kasznica Wincenty, do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Obwieszczenie.

Nr. 2091.

CESARSKO KRÓLEWSKI

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Na zasadzie rozporządzenia Ces. Król. Rady Administracyjnéj z dnia 17 b. m. i r. Nro 2051 podaje do powszechnéj wiadomości, iż w Biórach C. K. Wydziału Dochodów Publicznych i Skarbu w dniu 15 Maja r. b. do godziny 1 z południa, przyjmowane będą, sekretne deklaracye na wypuszczenie w jednoroczną i miesięcy siedm poczynając od dnia 1 Czerwca r. b. dzierżawę dochodów z propinacyi w dobrach Skarbowych Jaworzno, a mianowicie w wsiach: Jaworznie, Długoszynie, Szczakowy, Jeleniu, Byczynie, Jeziorkach, Niedzieliskach, Dąbrowy, Najęzorze i Wysokim brzegu, oraz rybołostwa na rzéce Pszemszy i przewozu na tejże rzéce pod Jeleniem, a to *in plus* poczynając od kwoty złotych polskich 16,150 czynszu rocznego.

Główniejsze warunki téj dzierżawy są następujące: Składający deklaracyą wedle formy poniżéj wskazanéj, winien tytułem *vadii* kwotę złotych polskich 1615 w Ces. Król. Kassie Głównéj złożyć i uzyskać poświadczenie tego złożenia na wierzchu deklaracyi, czynsz zaofiarowany, ratami kwartalnemi z góry opłacać i kaucyą półrocznemu czynszowi odpowiadającą w razie utrzymania się przy dzierżawie na zabezpieczenie regularnie opłaty do C. K. Kassy Głównéj złożyć; inne warunki każdego czasu w godzinach biórowych w C. K. Wydziale Dochodów Publicznych przejrzanemi być mogą.

Wzór do Deklaracyi.

Deklaracya.

Mocą któréj podpisany stósownie do ogłoszonéj licytacyi dzierżawy dochodów z propinacyi w państwie Jaworznickiém niemniéj rybołostwa na rzéce Pszemszy i przewozu na tej-

że rzéce pod Jeleniem, obowiązuję się takowy dochód wziąść w dzierżawę na czas jednoroczny i miesięcy siedm poczynając od dnia 1go Czerwca r. b. za czynszem rocznym w kwocie złotych polskich (tu wymienić cyframi liczbami i literami) przyjmując warunki téj licytacyi przejrzane i dokładnie zrozumiane (tu wyrazić datę imie i nazwisko i miejsce zamieszkania.)

Kraków dnia 22 Kwietnia 1847 r.

Przewodniczący

Maiewski.

(1r.) p. o. Sekretarza S. *Popielecki.*

Obwieszczenie.

Nro 2090.

CESARSKO KRÓLEWSKI

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Na mocy rozporządzenia C. K. Rady Administracyjnéj z dnia 16 b. m. i r. Nr. 2019, podaje do powszechnéj wiadomości, iż w dniu 15 Maja r. b. w Biórze Ces. Król. Kommissoryatu Dystryktu Jaworzno w godzinach przedpołudniowych odbędzie się licytacya na wypuszczenie w przedsiębiorstwo pokrycia nowym gontem wszystkich budynków Leśniczówki w Ciężkowicach od kwoty złotych polskich 1089 groszy 15 na pierwsze wywołanie wykazem kosztów oznaczonéj, poczynając.

Ktokolwiek zatem jest w chęci podjąć się tego przedsiębiorstwa, winien zaopatrzony w *vadium* kwotę złotych polskich 120 wynoszące, w miejscu i czasie wyżéj oznaczoném znajdować się, gdzie także warunki tego przedsiębiorstwa, a oraz wykaz kosztów każdego czasu przejrzane być mogą.

Kraków dnia 22 Kwietnia 1847 r.

Przewodniczący

Maiewski.

p. o. Sekretarza S. *Popielecki.*

Obwieszczenie.

Nro 2,078.

CESARSKO KRÓLEWSKI

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Na skutek rozporządzenia C. K. Rady Administracyjnéj z dnia 16 b. m. i r. Nr. 2009. D. G. podaje do powszechnéj wiadomości, iż w dniu 5 Maja r. b. do godziny pierwszéj z południa w Biórach C. K. Wydziału Dochodów Publicznych i Skarbu odbywać się będzie licytacya przez sekretne deklaracye na przedsiębiorstwo zwozu drzewa opałowego Wisłą spławionego z galarów do Magazynu Rządowego, bez oznaczenia ceny od którejby takowa odbywać się mogła, zostawując tę cenę dowolnemu oznaczeniu przez deklarantów.

Ktokolwiek zatém jest w chęci podjąć się tego przedsiębiorstwa winien jest w dniu licytacyi złożyć na ręce Przewodniczącego w C. K. Wydziale opieczętowaną deklaracyą wedle wzoru, poniżéj wyrażonego, a niemniéj złożyć w C. K. Kassie Główném *vadium* w kwocie złotych polskich 200, i uzyskać poświadczenie tego złożenia na wierzchu deklaracyi. Ważniejsze warunki tego przedsiebiorstwa są: iż przedsiębiorstwo to ma trwać przez ciąg bieżącego roku, i że przedsiębiorca drzewo zwiezione od Wisły do Magazynu, winien takowe z pomocą Galarników w siągi ułożyć; inne warunki każdego czasu w Biórach Ces. Król. Wydziału w godzinach kancellaryjnych przejrzanemi być mogą.

Wzór do Deklaracyi.

Deklaracya.

Mocą któréj podpisany przyjmując warunki licytacyi przedsiębiorstwa zwozu w bieżącym roku drzewa Wisłą spławionego z galarów do Magazynu Rządowego w C. K. Wydziale, odczytane i zrozumiane, deklaruję niniejszym podjąć się tego przedsiębiorstwa, za cenę od jednéj siągi (tu wymienić ilość liczbami i literami) na pewność téj deklaracyi złożyłem *vadium* w Ces. Król. Kassie Główném w kwocie złotych polskich 200, jak poświadczenie na wierzchu deklaracyi przekonywa (wymienić datę, podpisać własnoręcznie i wyrazić miejsce zamieszkania).

Kraków dnia 22 Kwietnia 1847 r.

Przewodniczący

Maiewski.

(2r.) p. o. Sekretarza S. *Popielecki.*

Nr. 99.

Cesarsko Królewski

Sąd Pokoju Okręgu III. Mogilskiego.

Stósownie do Art. 52 Ustawy o włościanach usamowolnionych na zasadzie Art. 12 ustawy Hypoteczném z r. 1844, wzywa mających prawo do spadku po niegdy Agnieszce Czekajowéj i mężu jéj Filipie, z posiadłości włościańskiéj w wsi Dąbie składającego się, aby z prawami swemi do spadku tego w terminie miesięcy 3ch do Ces. Król. Sądu Pokoju zgłosili się; w przeciwnym bowiem razie pomieniony spadek zgłaszającemu się Józefowi Sudzińskiemu jako legataryuszowi, niegdy Agnieszki Czekajowéj urzędownie ustanowionemu, przyznanym zostanie.

Kraków dnia 24 Kwietnia 1847 r.

Okoński.

(1r.) J. *Żuberski* Pisarz.

Ces. Król. Notaryusz publiczny

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Zawiadomia interessowanych iż na dniu 3 Maja r. b. o godzinie 9 z rana w Krakowie przy ulicy Szewskiéj w domu pod L. 351 sprzedanemi zostaną przez licytacyą publiczną srebra, kosztowności, szkło, fajanse, suknie i stolarszczyzna po ś. p. Kazimierzu Chroszczewskim pozostałe, a to na skutek polecenia C. K. Trybunału Miasta Krakowa i Jego Okręgu, na dniu 9 Lutego r. b. do N. 676 Dziennika Trybunału wydanego.

Kraków dnia 22 Kwietnia 1847 r.

(2r.) (podp.) Marcin *Strzelbicki.*